

Lech Pankiewicz
Radny Powiatu Wielickiego

Wieliczka, 16 grudnia 2019 r.

Wpłynęło do Biura Rady

dnia 16/12/2019 podpis KF

Pan Tomasz Tomala
Przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego

Interpelacja w sprawie publikacji prasowych zleconych przez Starostwo Powiatowe w Wieliczce w 2019 roku.

Jest to już trzecia interpelacja złożona w tej sprawie. Na pierwszą otrzymałem bardzo obszerną odpowiedź. Na drugą zdumiewająco krótką. Żadna z nich nie zawierała pełnej odpowiedzi na pytania, które postawiłem. Dlatego informuję, że będę pytał do skutku i stąd ta kolejna interpelacja.

Najpierw jednak dwa słowa komentarza do otrzymanej odpowiedzi.

Złożona przeze mnie interpelacja zawierała blisko 6.000 znaków – dokładnie 5953. Czy pan starosta wie, ile było ich w odpowiedzi? Zapewne nie, bo przecież nie liczy Pan znaków. Na ponad dwustronicowe zapytanie, otrzymałem sześćoakapitową odpowiedź, która zmieściła się na dwóch trzecich strony. Zarówno w objętości odpowiedzi, jak i treści wnioskuje, że nie chce mi Pan udzielić wyczerpującej odpowiedzi na postawione pytania.

Na pytanie: jakie to istotne okoliczności sprawiły, że Starostwo musi się promować aż w pięciu gazetach? Co takiego się dzieje, że musi być ich aż pięć?

Otrzymałem odpowiedź: Starostwo Powiatowe w Wieliczce współpracuje z mediami w celu informowania na bieżąco o działaniach podejmowanych przez organy Powiatu, a także podległe jednostki organizacyjne. Środki finansowe przeznaczone na ten cel są porównywalne z latami ubiegłymi i stanowią wydatki z budżetu Powiatu Wielickiego na 2019 przyjętego uchwałą Rady Powiatu z dnia 28.01.2019r. (28.01.2019)

Odnoszę wrażenie, że albo Pan nie rozumie, albo nie chce zrozumieć postawionego pytania. Nigdy w historii Powiatu Wielickiego nie było sytuacji, w której promowałby się on w tylu gazetach. Dlatego pytam, dlaczego za Pana rządów tak jest? Co takiego Powiat Wielicki robił w tym roku, że wymagało to wykupienia stron aż w pięciu gazetach?

Niewłaściwy jest argument, że wydatki na publikacje w gazetach są porównywalne z wydatkami w latach poprzednich. Obecny starosta i zarząd ponoszą pełną odpowiedzialność za podejmowane decyzje, których nie można tłumaczyć, że poprzednicy postępowali podobnie. Miało być oszczędnie, a nie jest. I tutaj starosta Kociołek nie jest wiarygodny.

Nie przypominam sobie, żeby przy podejmowaniu uchwały budżetowej, którą pan przywołuje pojawił się zapis o tak znaczących wydatkach na publikacje prasowe. Jak to się ma to zapowiadanych szumnie haseł o oszczędzaniu? Z jednej strony zakwestionował pan rozrzutność poprzedników, z drugiej powołuje się pan na to, że poprzednicy robili podobnie jak pan teraz. Brak konsekwencji panie starosto.

W tym miejscu proszę o podanie całościowych wydatków na publikacje prasowe w 2019 roku.

Starostwo Powiatowe w Wieliczce publikuje artykuły w różnych tytułach prasowych ukazujących się na terenie powiatu, w tym gazecie Nowy Czas Wielicki – to odpowiedź na moje pytanie. Pytałem i pytam ponownie dlaczego zapadła decyzja o wyborze tej gazety? Jakie są koszty publikacji za jedną stronę?

Nazwałem tę gazetę widmo, bo nie ma ona obowiązkowej stopki redakcyjnej: nie ma wydawcy, nie ma redaktora naczelnego, nie ma adresu. Nie spełnia ona wymogów jakie nakłada ustawa prawo prasowe.

Starosta Kociołek twierdzi, że przepisy prawa prasowego nie nakładają na zleceniodawcę obowiązku sprawdzenia przed drukiem czy dany druk periodyczny zawiera tzw. stopkę redakcyjną wraz z impressum.

Moje pytanie do starosty Kociołka jest następujące: od kiedy to samorząd w zamówieniach publicznych stosuje się do przepisów prawa prasowego? W moim przekonaniu starosta Kociołek podejmując decyzję o wyborze tej gazety powinien sprawdzić czy gazeta działa zgodnie z prawem. Jak rozumiem, nie zostało to zrobione.

Jeżeli Nowy Czas Wielicki nie spełnia wymogów nałożonych przez prawo prasowe to znaczy że działa niezgodnie z prawem. Dlaczego więc została podpisana umowa o współpracy z tą gazetą?

Pytałem już dwukrotnie o to, pytam po raz trzeci. Zapewniam, że nie przestanę pytać dopóki nie uzyskam prawdziwej odpowiedzi.

W ostatniej odpowiedzi na moją interpelację znalazło się zdanie, że „profil magazynu informacyjnego Kurier Powiatowy ma charakter informacyjny i taki pozostał”. Można się z tym zgodzić, tylko moje pytanie dotyczyło tego, jakie informacje są w nim zamieszczane? Dlaczego Powiat Wielicki finansuje gazetę, która pisze o działalności osób i podmiotów, które nie są ani samorządowe, nie są wydziałami starostwa ani jego jednostkami.

W odpowiedzi starosty Kociołka nie ma nic na ostatnie moje pytanie. Brzmiało ono:

Pytałem jakie jednostki powiatowe wykupiły strony w prasie lokalnej. Brakuje mi tutaj informacji z Kampusu Wielickiego. Proszę pana Prezesa o informację czy spółka Powiatowy Park Rozwoju wykupiła w jakiś tytułach prasy lokalnej strony? Jeżeli tak, to w jakich, za ile i dlaczego akurat w nich.

Moje pytanie do starosty Kociołka brzmi: dlaczego nie otrzymałem odpowiedzi na to pytanie?